



Dwudniowa uczta na dworze królowej sportu (Od specjalnego wysłannika)

Dwudniowa uczta na dworze królowej sportu zakończona. Lekkoatleci z 25 państw europejskich, jak i ponad 300 dziennikarzy z kraju i zagranicy opuścili Katowice.

W chwili, kiedy przekazuje niniejszą relację, wokół mnie stuka kilkadziesiąt maszyn do pisania, a ze wszystkich stron dociera różnorodny gwar. Oprawa nierozłączna dzisiaj z zawodami, a także na pewno był dwudniowy VI Halowy Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce.

Słyszeliśmy to z ust działaczy z wielu państw, a także podczas konferencji prasowych organizowanych na gorąco ze zwycięzcami poszczególnych konkurencji. Oglądaliśmy także centrum informacyjny, którym kierował zastępca kierownika zawodów, poznaliśmy doc. dr. Janusza Jackowskiego.

Dokończenie na str. 6



Z tej akcji Lech uzyskał prowadzenie.
Fot. — K. Przychodźki

Co sobie obiecywać po takiej inauguracji

Skończyła się tęsknota poznających kibiców za rozgrywkami piłkarskimi. Wczoraj po południu Lech, podejmując beniaminka ekstraklasy — górników z Tych wygrał 2:1 (1:0) lecz to zwycięstwo niewiele stało się dla nich. Zrodziło ono bowiem nową tęsknotę — pragnienie dobrego futbolu, którego we wczorajszym spotkaniu nie było niemal wcale.

Kolejarze wystąpili w następującym składzie: Karwecki, Gut, Płotka, Stępczak, Barczak, Napierała, Nowak (Słowik — 65 min., Mańkiewicz 85 min.), Szpakowski, Jakóbczak, Wojciechowski i Szewczyk. GKS z Tych: Anioł, Trójca, (Bożek — 80 min.), Piechaczek, Brzozowski, Białas, Tuszyński, Rasek, Janikowski (45 min. Herman), Bielecki, Szachnitowski.

Kwadras stracił piłkarze obydwu zespołów na bezproduktywne bieganie w środkowej strefie boiska, a jedynie Gut i Jakóbczak próbowali akcji, z których mogłyby powstać groźniejsze sytuacje na przedpolu gości. W 20 minucie pierwszej połowy gorąco

Dokończenie na str. 6

Szcypiorniści Grunwaldu zwyciężyli Pogon

Po udanym występie w Gdańsku przeciwko Spójni, piłkarze rezerwy Grunwaldu podejmowali groźny zespół szczytnickiej Pogoni. Zastępstwo zwycięstwo 2:1 (12:10) odnieśli poznaniacy.

Oba zespoły nie zaprezentowały jednak gry, która by mogła zadowolić nierzadnie zebraną publiczność. U piłkarzy widać już wyraźne zmęczenie długim sezonem. Akcje obu drużyn były bardzo schematyczne, mnożyły się faule w sytuacjach podbramkowych, których efektem było aż 15 rzutów karnych, w tym 12 wykorzystanych.

Tylko przez pierwsze 20 minut zawodnicy Pogoni prowadzili z Grunwaldem wyrównany bój. W 22 minucie wojskowi objęli prowadzenie 9:8, a w chwili później było już 11:8. Po przerwie poznaniacy powiększali przewagę, w której przeważała. Stało się to możliwe dzięki błędom, jakie popełniali w obronie szczytnicki. Kilka z nich wykorzystał J. Kulczeka. W przedostatniej chwili Grunwaldu nikt szczególnie się nie

Dokończenie na str. 6

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 10 marca 1975

Nr 57 (9641)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wyrazy uznania, kwiaty, życzenia

Kobietom — w dniu ich święta

Jubileuszowy, trzydziesty w Polsce Ludowej „Dzień Kobiet” upłynął solenizantom zgodnie z najlepszymi tradycjami tego święta — wśród kwiatów, upominków, wyrazów uznania i szacunku. Ranga tego święta, które obchodzone jest już od 65 lat, jest w bieżącym roku tym większa, że został on proklamowany przez Zgromadzenie Ogólne ONZ — Międzynarodowym Rokiem Kobiet. Organizowane są więc różne przedsięwzięcia, które w wielu regionach świata stanowią ciągle jeszcze element walki o ekonomiczne, społeczne i moralne prawa kobiety.

W Polsce Ludowej, w sytuacji naszych matek, żon, siostr i córek dawno już dokonano przełomu, stworzono im możliwość spełniania aspiracji zawodowych, aktywnego

uczestnictwa w życiu politycznym i społecznym.

W sobotę, symbolicznym wyrazem uznania dla prawie 5 milionów kobiet zatrudnionych w naszej gospodarce, były spotkania z przedstawicielami władz, z kierownictwami zakładów pracy. W domach, gdzie przecież życie rodzinne konsolidują właśnie nasze panie — wręczyliśmy im tradycyjnie już „kwiatek dla Ewy”.

W stolicy spotkania odbywały się w licznych zakładach pracy, a także w resortach m. in. w Ministerstwie Oświaty i Wychowania podejmowano grupę nauczycielek, które z bardzo dobrymi wynikami ukończyły studia zaoczne, bądź wieczorowe, godząc z powodzeniem obowiązki zawodowe z nauką. Wraz z 50 nauczycielkami z odległych, przygranicznych powiatów, zostały one uhonorowane nagrodami Ministra Oświaty i Wychowania.

Ten dzień stał się także okazją do wyrażenia głębokiego szacunku kobietom, które zasłużyły się w walce o wyzwolenie kraju i w pracy nad jego rozwojem. Za ich zasługi bojowe, ofiarnej działalności społecznej oraz aktywny udział w wychowaniu młodego pokole-

nia udekorowano odznaczeniami państwowymi grupę kobiet — inwalidek wojennych.

Nie zapomniano również o naszych seniorkach. Kwiaty, drobne upominki i słodczyce otrzymały w tym dniu emerytki i rencistki.

W wielu regionach kraju spotkania z kierownictwami zakładów pracy stały się okazją do rzeczowej dyskusji nad warunkami pracy kobiet i możliwościami dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych.

8 marca stał się także okazją do zainicjowania naszej solidarności z walczącymi o swe prawa kobietami z krajów Trzeciego Świata. W siedzibie Studium Afrykanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się spotkanie studentek z Afryki i Azji z ich polskimi rówieśnikami. (PAP)

Rozmowy ministrów Polski i Czechosłowacji

W sobotę 8 bm. w Popradzie w Wysokich Tatrach, zakończyły się 2-dniowe rozmowy między członkami Biura Politycznego KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych Stefanem Olszowskim i ministrem spraw zagranicznych CSRS Bohuslavem Chnioupkem. Rozmowy ministrów spraw zagranicznych PRL i CSRS dotyczyły stosunków dwustronnych i aktualnej sytuacji międzynarodowej.

W komunikacie o rozmowach stwierdza się, iż obchodząc 30-rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, narody Polski i Czechosłowacji pamiętają o zasługach bohaterów Armii Radzieckiej, która wyzwoliła narody Europy i której zwycięstwo wywarło decydujący wpływ na wynik II wojny światowej. (PAP)

Pomyślny egzamin III bloku „Dolnej Odry”

Trzeci blok kombinatu energetycznego „Dolna Odra”, powstającego koło Gryfina w woj. szczecińskim, pracuje już z maksymalną mocą. Budowlani wywiązali się dobrze ze swych obowiązków. Dzięki temu blok ten dostarczył do krajowego systemu energetycznego — przed oficjalnym przekazaniem — blisko 30 tys. megawatów. (PAP)

Uznanie dla filmu Zanussiego

Stowarzyszenie Krytyków Filmowych Argentyny uznało film K. Zanussiego „Życie rodzinne” za najlepszy film zagraniczny, wyświetlony w Argentynie w 1974 r. wraz z francuskim „Noc amerykańska” F. Truffaut’a oraz bułgarskim „Kozł Róg”.

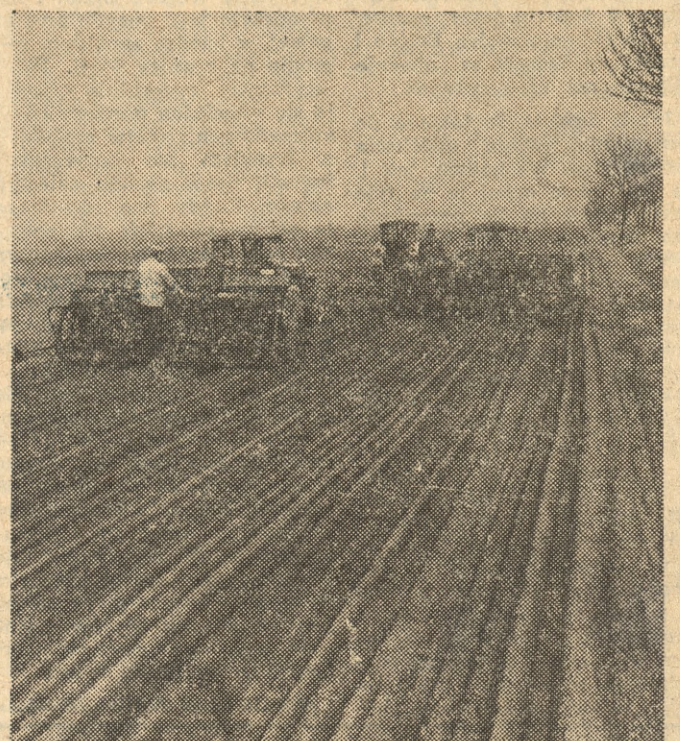
Otwarcie targów lipskich

W niedzielę rano zostały otwarte doroczne Międzynarodowe Targi Wiosenne w Lipsku. Uczestniczy w nich 9 tys. przedsiębiorstw handlu zagranicznego i firm eksportowych z ok. 60 krajów.

Apel postępowych działaczy RFN

Z szerokim poparciem społeczeństwa zachodniemieckiego spotkało się wezwanie grupy wybitnych działaczy politycznych i społecznych, uczonych i publicystów w sprawie zorganizowania 10 maja br. w jednym z największych miast RFN — Frankfurtu nad Menem — wiecu z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Pod apelem tym złożyło

Na polach — wiosna



Na polach trwa wyjątkowa praca. Rolnicy nadrabiają jesienne zaległości. Na wyżej położonych gruntach, tam gdzie ziemia już obeszła, rozpoczęły się wiosenne siewy.
Na zdjęciu: siew owsa na polach gospodarstwa Separowo (należącego do Kombinatu PGR Ptaszkowo), woj. poznańskie. CAF — fot. Staszyszyn

Ponad 2 mln słuchaczy w 300 miastach

Program dalszego rozwoju uniwersytetów robotniczych ZMS

W blisko 300 miejscowościach kraju działają uniwersytety robotnicze Związku Młodzieży Socjalistycznej. Szczegółowo one nie miałyby kilkunastoletnim dorobkiem w organizacji kursów przygotowujących młodzież do zawodu w specjalnościach najbardziej poszukiwanych, kursów przygotowujących do egzaminów na wyższe uczelnie, językowych oraz seminariów z różnych dziedzin wiedzy.

Ponad 65 tys. młodych ludzi uzupełniło w uniwersytetach robotniczych wykształcenie nie podstawowe, ponad 75 tys. — ukończyło kursy kwalifikacyjne i mistrzowskie, a ok. 170 tys. osób kursy przygotowujące do nauki w szkołach średnich i wyższych. Z działalności oświatowej prowadzonej w placówkach UR skorzystało w ciągu kilkunastu lat blisko 2 mln młodych mieszkańców miast.

Przeprowadzone niedawno analizy wykazały jeszcze mankamenty w działalności UR. Nie zawsze i nie wszędzie służy młodzieży nowoczesna baza dydaktyczna; istnieją zbyt duże dysproporcje w aktywności uniwersytetów robotniczych w różnych regionach kraju.

Opracowany został program dalszego rozwoju działalności

Lima gospodarzem konferencji UNIDO

Ponad 70 państw weźmie udział w drugiej Generalnej Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju Przemysłowego (UNIDO), która rozpocznie się 12 bm. w Limie. Spodziewany jest udział ministrów przemysłu z 30 krajów oraz przedstawicieli 12 różnych organizacji międzynarodowych.

Tematem obrad konferencji będą m. in. następujące problemy: działanie na rzecz rozwoju przemysłowego państw rozwijających się; racjonalne wykorzystanie bogactw naturalnych w celu szybkiego uprzemysłowienia krajów rozwijających się; rozszerzenie wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami wschodu i zachodu; opracowanie długoterminowego programu działania UNIDO.

Dymisje w Hiszpanii

Jak poinformowano w sobotę, dyrektor generalny hiszpańskiej opieki społecznej E. G. de la Maza podał się do dymisji solidaryzując się ze stanowiskiem dotychczasowego ministra pracy w rządzie hiszpańskim L. de la Fuente, który również ustąpił ze swego stanowiska. Sprzeciwili się oni przejęciu kontroli przez ministra finansów nad funduszem opieki społecznej.

Przestępczość we Włoszech

We Włoszech wzrasta przestępczość. Według oficjalnych danych w kraju tym w okresie od stycznia do lipca ub. roku co dwie godziny popełniane było morderstwo a co minutę dokonywano kradzieży. Włamania do mieszkań wzrosły o 30 proc., napady na sklepy jubilerskie — o 58 proc., na banki — o 36 proc., a na urzędy pocztowe — o 10 proc.

Ostrzelano patrol izraelski

W sobotę wieczorem w Bejrucie zakomunikowano, że artyleria libańska ostrzelała 8 bm. 20-osobowy patrol izraelski, który w rejonie Jebel Abu-Jaj wtargnął na terytorium libańskie usiłując za-

Warunki trwałego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego

Rozpoczynający się tydzień przyniesie zapewne odpowiedź na pytanie, czy obecna, jedenasta z kolei misja Henry Kissingera na Bliskim Wschodzie doprowadzi do częściowego choćby złagodzenia napięcia w tej części świata. Sądząc z komentarzy przekazywanych przez dziennikarzy amerykańskich, towarzyszących sekretarzowi stanu w jego podróży, szanse na rozdzielenie wojsk Egiptu i Izraela na Synaju są obecnie większe niż kiedykolwiek.

Jeżeli dojdzie do takiego porozumienia opinia publiczna zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie oceni je na tyle pozytywnie, na ile przyniesie ono trwałą perspektywę osłabienia napięcia na Bliskim Wschodzie. Perspektywa ta jest zaś uzależniona od bardzo złożonych czynników. Widząc ten fakt liczni obserwatorzy bliskowschodniej szachownicy politycznej wskazują, że możliwości „tajnej dyplomacji” prowadzonej przez H. Kissingera są — niezależnie od jego osobistych talentów — ograniczone, zaś niektóre jego zamiary sorczeczne, być może, z interesami świata arabskiego. Prasa libańska czy syryjska wskazuje np. na to, że częściowe porozumienie pomiędzy Egiptem a Izraelem dotyczące rozdzielenia wojsk na Synaju budzi szereg wątpliwości lub

wprost zaniepokojenie zarówno w Syrii jak i wśród przywódców Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Syria obawia się, aby dwustronne tylko porozumienie mające zmniejszyć napięcie na linii demarkacyjnej między wojskami Egiptu, a terytoriami okupowanymi przez Izrael nie spowodowało wzmożonego nacisku Izraela w rejonie wzgórz Golan i nie polepszyło jego pozycji przetrwania w bardzo zapalnym rejonie na granicy Syrii. Palestyńczycy generalnie obawiają się wszelkich porozumień szczególnych państw arabskich z Izraelem nie dotyczących kwestii praw narodu palestyńskiego. Każdy, kto dostrzeże te obawy nie może nie postawić sobie pytania czy jednym z celów H. Kissingera nie jest nie tylko złagodzenie napięcia w rejonie Kanału Sueskiego, ale i doprowadzenie do osłabienia jedności arabskiej?

Obecnie jedno wydaje się oczywiste: ewentualne porozumienie egipsko-izraelskie stanowić będzie krok na drodze do przywrócenia pokoju w tym rejonie tylko wówczas, gdy obydwie zainteresowane państwa zgodzą się na szybkie zwołanie genewskiej konferencji bliskowschodniej z udziałem wszystkich krajów mających wpływ na rzeczywistą sytuację w tej części świata.

ZDZIŚŁAW MORAWSKI

Nasilenie prac geologicznych

Eksploatacja węgla z pokładu poniżej 1000 m

Węgiel kamienny — któremu do niedawna nie wrócono zbyt dużej przyszłości — przeżywa obecnie swój renesans jako surowiec energetyczny. Polska ma stare tradycje i duże osiągnięcia w poszukiwaniu, rozpoznawaniu i eksploatacji złóż węgla kamiennego.

Dzięki pracy geologów rozpoznano w okresie powojennych wiele nowych zasobów. Rozszerzono znacznie zasięg starego zagłębia na Górnym Śląsku m. in. przez odkrycie węgla w rejonie Rybnika. Przybyło także nowe, duże załębie węglowe na Lubelszczyźnie. W ciągu ostatniego 20-lecia rozpoznane zasoby węgla w Polsce wzrosły przeszło 11-krotnie.

W najbliższych latach przewiduje się znaczne nasilenie prac geologicznych przy dokładniejszym rozpoznaniu istniejących i poszukiwaniu nowych złóż węgla kamiennego.

Tragiczny wypadek pod Seulem

Mur oporowy runął na hotel

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 2.50 czasu lokalnego, na przedmieściach Seulu wydarzył się tragiczny wypadek. Na skutek wiosennej odwilży mur oporowy o długości 40 m i wysokości 10 m, wzniesiony w celu niedopuszczenia do usunięcia się gruntu, pękł i runął na usytuowany poniżej dom noclegowy, w którym spało kilkadziesiąt dziewcząt w wieku 18 do 23 lat, zatrudnionych w miejscowej fabryce peruk. Spośród ok. 80 dziewcząt, 17 poniosło śmierć, a 12 zostało rannych. Na razie z gruzów wydobyto 5 zwłok, 3 spośród 15 pokojów budynku zostały kompletnie zniszczone.

Mur zbudowany z kamieni i wzmocniony cementem, chronił przed osuwaniem się niewielkie wzgórze, na którym wzniesione były dwa domy. Zdaniem policji do tragedii doszło wskutek złego funkcjonowania systemu kanalizacyjnego i erozji wzgórza przez wodę z wiosennej odwilży. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami — zwłaszcza w woj. zachodnim — okresami duże i niewielkie opady deszczu. Temp. maks. od 8 do 12 st.

Dziśniesz serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Wspólne przedsięwzięcia państw RWPG

W ostatnim okresie jednym z głównych kierunków realizacji programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG jest wspólne rozwiązywanie problemów, związanych z pokryciem naszych potrzeb paliwowo-surowcowych.

Stanowi to jedną z dominujących przesłanek prowadzonych obecnie prac nad koordynacją narodowych planów gospodarczych naszych krajów na lata 1976—80 i dalsze. Chodzi tu m. in. o lepsze rozpoznanie wzajemnych możliwości, a następnie uzgodnienie poczyniń, zmierzających

nie tylko do dalszego rozwoju bazy paliwowo-energetycznej, w tym budowy elektrowni jądrowych, lecz także do rozwoju bazy hutnictwa żelaza i przemysłu chemicznego.

Poczynania te stanowią kolejny etap zapoczątkowanego już w roku 1972 procesu wspólnej pracy przy wydobyciu i przetworzeniu surowców i paliw na terytorium ZSRR. Przypomnijmy bowiem, że wspólnymi siłami budujemy już kombinaty celulozowy i azbestowy, współdziałamy w wydobyciu surowców żelazno-tytanowych, a w wyniku uchwał

ostatniej sesji RWPG w Sofii rozpoczynamy wspólną budowę nowego ropociągu i wielkiego rurociągu gazowego, który z rejonu Orenburga europejskie kraje socjalistyczne otrzymywać będą gaz do celów przemysłowych.

Ostatnio przygotowuje się również umowy dotyczące wspólnej budowy — także na terenie ZSRR — kombinatu hutniczego oraz przygotowania do eksploatacji zasobów niklu na Kubie.

Te nierzeczne tylko przykłady konkretnych efektów programu integracyjnego mają tym większą wymowę, jeśli się ma na uwadze obecną trudną sytuację na światowych rynkach paliwowo-energetycznych. (PAP)

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Nowe udogodnienia dla młodych małżeństw

Wprowadzenie przez Prezydium Rządu 7 bm. odpowiednich ulg i udogodnień w systemie ratalnych kredytów na zakup artykułów przemysłowych przez młode małżeństwa jest kolejnym krokiem w realizacji programu zaspokajania potrzeb młodych małżonków i rodzin. W myśl podjętych obecnie postanowień podwyższono — do 35 roku życia — próg wieku uprawniającego do otrzymania kredytu (gdy małżonkowie otrzymali pierwsze samodzielne mieszkanie w ciągu ostatnich 5 lat), podwyższono dolną i górną granicę kredytu oraz przedłużono okres jego spłaty do 48 miesięcy. Niebagatelne znaczenie ma również fakt obniżenia oprocentowania kredytu z 7,8 proc. do 6 proc. rocznie.

Co roku zawieranych jest w naszym kraju ok. 300 tys. małżeństw. W latach 1971 — 1990 powstanie — jak się szacuje — około 6 mln nowych rodzin. Szybko zwiększa się — choć jeszcze nie zaspokaja to istniejących potrzeb — liczba nowych mieszkań.

Rozwijające się instytucje kredytowe umożliwiają im szybkie i w miarę pełne zaspokojenie własnego mieszkania. Kredyty dla młodych małżeństw — jak wykazują analizy — cieszyły się i cieszą nadal dużym zainteresowaniem. Wprowadzono je przed niespełna półtora rokiem — najpierw na zasadzie eksperymentu. Tylko w ciągu III kwartałów ubr. udzielono młodym małżeństwom kredytu na niebagatelną kwotę 1 mld. 786 mln zł. Co trzeci w skali kraju kredyt udzielony przez PKO jest kredytem wydatnie wspomagającym budżety młodych małżeństw.

Więcej niż połowę pożyczkowej od PKO kwoty przeznaczają młodzi na zakup mebli, a ok. 20 proc. na kupno zmeblowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Spore kwoty przeznaczają młodzi również na zakup telewizorów oraz sprzętu radiofonicznego. Zakupy kredytowe obejmują wszystkie podstawowe artykuły potrzebne do wyposażenia mieszkania.

Młode małżeństwa z pewnością powitała z uznaniem to.

Zakończenie obrad Komisji Praw Człowieka

W Genewie zakończyła obrady ONZ-owska Komisja Praw Człowieka. Trwały one od pierwszych dni lutego. Komisja m. in. potępiła Izrael za naruszanie praw człowieka na okupowanych terytoriach arabskich i zażądała od stron walczących na Cyprze ścisłego przestrzegania zasad Karty NZ. W obradach wzięli udział jako obserwatorzy przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny. (PAP)

Próba ratowania reżimu Lon Nola

Agencja Reutersa donosi z Phnom Penh, że sześć państw Kambodży Lon Nol powierzył premierowi Long Boretowi misję sformowania nowego rządu, który byłby w stanie uporać się z katastrofalną sytuacją władz reżimowych, szczególnie w dziedzinie militarnej.

★

W związku z niedawnym apelem prezydenta Forda do Kongresu o przyznanie dodatkowej pomocy w wysokości 222 mln dolarów dla rządu Lon Nola i 300 mln dolarów dla administracji sajskońskiej, 37 przedstawicieli Izby Reprezentantów wystosowało w sobotę list do prezydenta USA. Autorzy listu domagają się, by Stany Zjednoczone zrezygnowały z udzielenia pomocy rządowi Lon Nola. Członkowie Izby Reprezentantów podkreślają, że są zdecydowanie przeciwni asygnowaniu dodatkowych sum dla Phnom Penh i Sajgonu.

W związku z krytyczną sytuacją w Phnom Penh i nasileniem walk wokół miasta opuszcza je coraz więcej cudzoziemców, przede wszystkim pracowników placówek dyplomatycznych. Większość rodzin dyplomatów zagranicznych została już ewakuowana ze stolicy Kambodży.

Dziennik „The Nation” ukazuje, że w stolicy Tajlandii poinformowano, że Lon Nol zdecydował się opuścić Phnom Penh, które w najbliższym czasie może zostać zdobyte przez siły wyzwolenie. Lon Nol zamierza utworzyć tymczasową stolicę w Battambang.

Samolot sił lotniczych administracji sajskońskiej ewakuował w piątek około 50 pracowników ambasady w Phnom Penh do obojętnej stolicy Kambodży. Jeden z oddziałów wojsk sajskońskich jest już przygotowany do przeprowadzenia całkowitej ewakuacji ambasady w wypadku dalszego pogarszania się sytuacji rządu Lon Nola. (PAP)

Wcześniej niż zazwyczaj

Lepsze zaopatrzenie „zielonego rynku”

Dłuższy okres słonecznej pogody, jaką mieliśmy ostatnio, wpłynął korzystnie na uprawy warzyw pod szkłem. Już obecnie pierwsze „porcje” sałaty, czy cebuli ze szczyptą pomarańczy są większe niż o tej samej porze ub. roku. Choć podaż nadal jest na razie niewielka.

Odczuwalna poprawa zaopatrzenia w „świeże witaminy” nastąpi w drugiej połowie bm. Oprócz sałaty wrośnie wydatnie, jak się przewiduje — skup rzodkiewek i rozpocznie się zbiór ogórków szklarniowych.

Ze wstępnej oceny wynika, że w marcu dostawy nowalij znacznie przewyższą zeszłoroczne, czego zapowiedzią były o wiele lepsze niż w ub. sezonie wyniki kontraktacji tych warzyw. M. in. sałaty rynek otrzyma w bież. miesiącu o 100 ton więcej, a rzodkiewek — o ok. 300 ton. Dzięki przyspieszeniu wegetacji roślin w szklarniach — wcześniej niż zazwyczaj pojawiają się w większych ilościach ogórki krajowej produkcji. Szacuje się, że dostawy ich wyniosą w bm. 350 ton wobec 33 ton w marcu minionego roku. Natomiast na wzrost dostaw pomidorów z naszych szklarni trzeba jeszcze poczekać do początku kwietnia. Zaopatrzenie „zielonego rynku” uzupełnia się im portem produktów ogrodnictwa. W związku z wyjątkowo ciepłą w tym roku zimą, ogrodnicy mają w tym roku duże trudności z przechowywaniem warzyw. Kopce i magazyny, w których przechowywane są zimowe zapasy, są na bieżąco kontrolowane, aby nie dopuścić do powstania strat.

Np. część kapusty białej trzeba było przeznaczyć do kwadransu, gdyż nie mogła być dłuższej przetrzymywana w kopcach. Zapobiegając brakom świeżej kapusty na rynku — kupiliśmy w NRD i na Węgrzech ponad 5 tys. ton tych warzyw. Tradycyjnie na tomatach importowanych o tej porze roku produktami są pomidory i ogórki. Od jesieni nadchodzą pomidory z Egiptu, których zakupiliśmy na bieżący sezon łącznie 1,2 tys. ton, w marcu zaś rozpoczęły się ich dostawy z Bułgarii. Oprócz pomidorów bułgarscy producenci dostarczają nam również kilkadziesiąt ton ogórków. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dubotynie w pow. kolskim pociąg przejechał Janusza K.

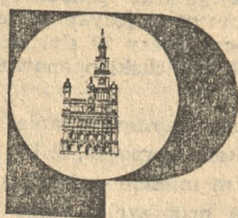
● W niedzielę zanotowano w Wielkopolsce dwa pożary, w wyniku których powstały straty szacowane na około 110 000 zł. W Skarbożewie w pow. kolskim spłonął, w jednym z indywidualnych gospodarstw, dach na budynku mieszkalnym, natomiast w Kórniku w pow. średzkim — stodoła ze zbiorami. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejscowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-18

„Thanatos” i skrzypce Dankwartów



W Panoramie XXX-lecia w Warszawie, Poznań wystąpi z szeregiem bardzo wartościowych, unikalnych wręcz wystaw artystycznych.

Zainauguruje Panoramę wystawa w „Zachęcie” — „Plastyka poznańska — aktualne tendencje”. Poznańskie środowisko plastyczne nie może wykażać się długimi tradycjami, właściwie dopiero między wojenną twórczość Jana Spychalskiego wyodrębniła Poznań artystyczny. Dlatego też takie znaczenie zyskuje obecna pozycja poznańskiego środowiska, obok Warszawy, Krakowa i Łodzi bez wątpienia najprężniejszego w kraju.

Na wystawie w „Zachęcie” prezentować swe prace będzie przeszło 100 poznańskich artystów — malarzy, rzeźbiarzy, grafików, scenografów, architektów wnętrz i projektantów przemysłowych. W Panoramie wezmą udział artyści wszystkich pokoleń i kierunków artystycznych. Od Eułachy Wasilkowskiej. Stanisława Teisseyre, Ildefonsa Houwalta, Józefa Stasińskiego, Zbigniewa Bednarowicza poprzez Janę Berdyszkę, Jacka Rybczyńskiego po Włodzimierza Dudkowiaka, Lecha Ratajczyka, Pawła Kromholca.

Prócz stałej wystawy jedna z sal „Zachęty” przeznaczona będzie na wystawy wymienne. Prezentować tam będą m. in. swj dorobek „Grupa A” (studium wsi wielkopolskiej), grupa plastyczna „Od Nowa” (działania plastyczne, także na zewnątrz „Zachęty”). Włodzimierz Figan i Sławomir Dębosz (systemowa organizacja przestrzeni — m. in. elementy zabawowe przygotowane dla Osiedli Kopernika i Winogrody). Zaprezentowane zostaną także wystroje plastyczne „Poloneza”. Ronda Kopernika. W „Zachęcie” wystąpi grupa poznańskich konceptualistów — Andrzej

Kostołowski, Jarosław Kozłowski, Andrzej Bereziański. Wystawie w „Zachęcie” towarzyszyć będzie w Domu Meblowym „Emilia” wystawa wspaniałych, pion wielkopolskich plenistów wilmarskich w Zbąszyniu. Zaprezentowane zostaną na niej meble i galanteria z wiktoryi.

Z wystawą indywidualną w jednej z najpiękniejszych galerii warszawskich, w Kordegardzie na Krakowskim Przedmieściu, wystąpi wybitny malarz Edmund Łubowski. Medal o tematyce muzycznej w Filharmonii Narodowej zaprezentuje Józef Stasiński. Swoje prace w Starej Kordegardzie w Łazienkach pokaże poznański artysta-amator Zygmunt Warczygłowa.

Drugą wielką poznańską wystawą plastyczną obok ekspozycji w „Zachęcie” będzie wystawa „Sto dzieł Jacka Malczewskiego” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu, prezentowana w Muzeum Narodowym w Warszawie. Jest to część wspaniałej kolekcji dzieł Malczewskiego, znajdującej się w Poznaniu, kolekcji, na którą złożyli się m. in. zakupy Raczyńskich do Galerii Rogalińskiej, jak też zakupy Muzeum Narodowego w Poznaniu w związku z wielką wystawą Jacka Malczewskiego w naszym mieście w roku 1968. W Warszawie eksponowane będą m. in. takie słynne obrazy, jak „Melancholia”, „Biedne koło”, cykl „Zatruta studnia”, „Thanatos”, pejzaż „W tumanie” (malowany w Rogalinie, ukazujący krajobraz rogaliński), czy wreszcie „Wiosna — kraj obraz z Tobiaszem”.

W czasie Panoramy czynna będzie (otwarta już 7 dni), w Warszawie także wystawa „Skarby Muzeum Archeologicznego w Poznaniu”. Pokazanych jest na niej 450 najcenniejszych zabytków obrazujących rozwój kultury artystycznej mieszkańców Wielkopolski od młodszej epoki kamienia aż po średniowiecze. M. in. wystawione są miedziane wolki z Bytynia pow. Szamotyły (około 3500—2500 p. n. e.), jeden z pierwszych zabytków metalowych odkrytych na naszych ziemiach.

W Muzeum Narodowym Biblioteka Kórnicka Polskiej A-

kademii Nauk pokaże najcenniejsze swoje starodruki, inkunabule i rękopisy. Wśród nich rękopisy — III część „Dziadów”, „Beniowski”, rękopis dzieła Norwida „O miłości”, pamiętnik Józefa Wybickiego, „Opis kampanii 1792” Tadeusza Kościuszki, rękopis powieści autobiograficznej Napoleona. Ekspozycją będzie także niezwykle cenny zbiór miniatur polskich na pergaminie z XVI wieku oraz XV-wieczny ksylograf. Pokazana zostanie również zbroja husarska z XVII wieku odzyskana wraz z arrasami wawelskimi z Kanady.

Ostatnią artystyczną poznańską wystawą w Warszawie będzie czynna w Towarzystwie Chopinowskim, przygotowana przez Oddział Instrumentów Muzycznych Muzeum Narodowego w Poznaniu — wystawa „Pięć wieków sztuki lutniczej”. Będzie to przegląd osiągnięć sztuki lutniczej od wieku XVI do wieku XX. Ekspozycją będą m. in. instrumenty Dankwartów, Groblichów, Guarnerichów. Wystawione zostaną także instrumenty XX-wieczne, nagrodzone na konkursach lutniczych im. H. Wieniawskiego.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Każdego dnia do naszej redakcji przychodzą dziesiątki listów, w których czytelnicy dzielą się z nami swoimi kłopotami i radościami, piszą o sprawach drobnych i wielkich, o tych najbardziej osobistych i tych, które dotyczą nas wszystkich. Jednak list, który stoi u początków tego reportażu, jest szczególnego rodzaju. Napisał go człowiek, dla którego bohaterką jest własna żona.

Kiedy odwiedziłam Marię Lisową, czekała właśnie na wnuków.

— Co roku z okazji dni: Babci, Kobiety i Matki czterechsetniolatek zbiera się u mnie, przynosząc kwiatki, bombonierki, laurki. Miło patrzeć na roześmianych wnuków, ładnie ubranych i dobrze odżywionych. Oni mają inne dzieciństwo, niż ich rodzice. Moje dzieci wychowały się w biedzie. Najstarsze z nich przyszło na świat w 1932 roku, a w następnych latach rozdzieliły się kolejne dzieci. To było ciężkie życie.

— Moja żona starała się ponad siły — mówi Ludwik Lis — nieraz sam się dziwiłem, jak sobie radzi. Koledzy też ją podziwiali i często mówili, że powinni swoje żony przysłać do niej na naukę. Mimo jednak naszych wysiłków żyliśmy w niedostatku. Z jednej robotniczej pensji trudno było wówczas wyżyć liczną rodzinę.

Przyjemnie jest rozmawiać z tymi starszymi ludźmi, którzy czekają już na złote gody, a patrzą na siebie jak młoda, zakochana para. Czuje się, jak silna więź łączy tych dwoje, którzy tyle niełatwych lat ze

Po prostu: MATKA

sobą przeżyli, i którzy tak wiele sobie zawdzięczają.

Ludwik Lis wyjmując z szafy pieczeniowicze przechowywane wycinki z gazet, dotyczącego jego rodziny.

— Byliśmy najliczniejszą rodziną w Poznaniu. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych dużo o nas pisano, a zwłaszcza o mojej żonie.

Na pożyczonych kolumnach starych gazet notatki o narodzinach kolejnych dzieci Lisów, reportaże z robotniczego mieszkania, zdjęcia licznej gromadki. Opublikowany list Marii Lisowej do tygodnika „Przyjaciółka” pod znamennym tytułem „Moje szczęście ma 12 imion”. Wreszcie jej zdjęcie, jako delegatki wybranej przez poznańską w 1955 roku na Krajową Radę Matek w Warszawie. Pod fotografią podpis: „My, matki, będziemy zawsze walczyć o pokój”.

Maria Lisowa nie lubi mówić o sobie.

— Spełniłam po prostu mój obowiązek — stwierdza.

Jakie było życie tej kobiety, którego istotą stało się macierzyństwo? Niełatwe. Była najstarszym spośród trzynastorga dzieci w rodzinie i już jako kilkuletnia dziewczynka opiekowała się młodszym rodzeństwem. Matka jej często chorowała, a ojciec choć dość racjonalny, własnymi drogami

mi. W roku 1932 Maria wyszła za mąż i zamieszkała z mężem w jednym małym i wilgotnym pokoiku, w którym wychowywała gromadkę dzieci. W ciągu 20 lat w rodzinie Lisów przyszło na świat szesnastorgo dzieci, z których czworo zabrała wojna, a jedno zginęło w wypadku.

Po narodzinach dwunastego syna w 1947 roku, Lisowie otrzymali ładne, 3-pokojowe mieszkanie w Poznaniu, przy ulicy Przemysłowej, które zajmują do dzisiaj. Szczęśliwa matka została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi za trud włożony w wychowywanie dzieci.

Lecz znów nadchodzi ciężki okres. Lisowa, wyczerpana trudem, poważnie chora, przez pół roku walczy w szpitalu ze śmiercią. Jej mąż, nie przerywając pracy zawodowej, sam opiekuje się potomstwem, prowadząc przy tym gospodarstwo domowe. Jaką radość sprawiał żonie, opowiadając jej w czasie odwiedzin o każdym dziecku.

— Po prostu kocham dzieci — mówi Maria Lisowa, wspominając dawne czasy. Jednakowo i swoje, i cudze. Zdarzało się 4-krotnie, że ktoś z rodziny lub znajomych chciał wziąć od nas jedno dziecko na wychowanie, lecz nie potrafiliśmy wyrzec się żadnego z nich. Przeciwnie, chciałam przysłać małą sierotkę, której matka zmarła, którą zamierzano oddać do przytułku. Dziecko zmarło, inaczej chowałoby się z naszymi, obce piskie.

W szpitalnym łóżku do nocnej koszuli przypięto Lisowej Złoty Krzyż Zasługi przyznany przez Radę Państwa.

— Cieszyłam się, że doceniono mój trud, lecz najwięcej cieszył się mąż i starsze dzieci, które już rozumiały znaczenie tego faktu.

Los okazał się tym razem dla zasłużonej matki łaskawy, chroniąc od osierocenia liczną gromadkę dzieci. Po długiej chorobie radośnie świętowano jej powrót do domu. Powrót czułego serca i pracowitych rąk.

— Urodzić potrafi każda kobieta — stwierdza pani Maria — lecz matką jest dopiero ta, która dobrze swoje dzieci wychowa.

Dzisiaj Maria Lisowa nie musi się już niepokoić o przyszłość córki i synów. Najmłodszą odbywa obecnie służbę wojskową, starsi zdobyli zawody, jeden z nich jest inżynierem, inni jeszcze uzupełniają wykształcenie, mają swoje rodziny, żyją w dostatku, pomagają finansowo rodzicom. Córka z mężem i wnuczką oraz jeden z synów mieszkają z rodzicami, nie jest więc pustym tym tak kiedyś gwałtownym mieszkaniem.

— Wdzięczność dzieci wynagradza mi trud, jaki włożyłam w ich wychowanie. To jest dla mnie najlepszą zapłatą za wszystko. Teraz możemy żyć z mężem bez większych kłopotów i trosk, ciesząc się z osiągnięć naszych dzieci.

GRAŻYNA SZULAK



„Historia Nauki Polskiej” pod red. Bogdana Suchodolskiego, tom VI. Ossolineum, s. 839, 200 zł.

„Studia z dziejów Polski, Niemiec i NRD XVI—XX w.” pod red. naukowa Antoniego Zubińskiego. Wyd. Naukowe UAM, s. 468, 124 zł.

„Polska pierwszych Piastów. Państwo — społeczeństwo — kultura” pod red. Tadeusza Manteuffla. Seria „Konfrontacje historyczne”, wyd. III. Wiedza Powszechna, s. 368, 40 zł.

Bronisław Trentowski — „Stosunek filozofii do cybernetyki” oraz „Wybór pism filozoficznych z lat 1842—1845”. Biblioteka Kłasyków Filozofii. PWN, s. 627, 80 zł.

Janusz Buga, Ireneusz Nykowski — „Zagadnienia transportowe w programowaniu liniowym”, wyd. II poprawione i rozszerzone. PWN, s. 310, 34 zł.

STRONA

GŁOS — 10 III 1975

3

Architektura Jugosławii



Split. Miasto nad Adriatykiem, drugi pod względem wielkości przeladunków port morski Jugosławii, szczyty się także przepiękną architekturą, podziwianą co roku przez licznych turystów zagranicznych.

Fot. — A. Kupidura



Sprawa

własnego sumienia

Rzadko co powoduje taką lawinę listów do redakcji, jak krótki nawet notatka na łamach, że ktoś tam gdzieś maltretuje konia lub psa, albo też znęca się nad kotem lub innym zwierzęciem. To dobrze, że są ludzie tak żywo reagujący na takie fakty, że są im nieobojętne wypadki złego traktowania zwierząt. Nie mam nic przeciwko działalności różnego rodzaju stowarzyszeń, których głównym, a właściwie jedynym celem jest opieka nad naszymi czworonożnymi przyjaciółmi. Przeciwnie istnienie takich stowarzyszeń ma swój sens i jest potrzebne. Sprawy mój budy natomiast fakt, że jeśli się wydrukują na łamach dwie publikacje — jedną o krzywdzeniu psa czy kota, a drugą o krzywdzeniu człowieka — większy z reguły oddźwięk wśród czytelników wywołuje sprawa zwierzęcia.

Dlaczego tak się dzieje? Czyżby dlatego, że nie ma żadnego towarzystwa ochrony człowieka lub czegoś w tym rodzaju? Pomijając już fakt, że stowarzyszenia chroniące zwierzęta skupiają ludzi często nawet przesadnie oceniających traktowanie zwierząt, o co trudno zresztą mieć pretensje, krzywdzą człowieka się człowiekowi powinna jednak zawsze budzić żywszą reakcję niż to jest obecnie.

Rytm życia drugiej połowy XX wieku nie sprzyja drobniaczkowemu wczuwaniu się w położenie kogoś, kto na przykład jest bezradny wobec przygniatających go formalności związanych z załatwieniem jakiejś sprawy urzędowej. Bezustannie tempo, wir zajęć wciągających nas od rana do wieczora, nawał obowiązków służbowych, rodzinnych i tak dalej i tak dalej — wszystko to pozostawia mało miejsca na dostrzeżenie potrzeb ludzi niezaradnych, osamotnionych, trochę w tej ogólnej gołotwie i samotności zagubionych. Prawdę powiedziawszy to tym wszystkim ludziom, którzy się krzywdzą, tym większa, że prawie nie dostrzegana. Oni sami, ci krzywdzeni przez życie, często swojej krzywdy nawet nie dostrzegają. Przywykli do niej. I to jest jeszcze bardziej niepokojące.

Ludzie niekiedy postępują w stosunkach między sobą jak wilki. Niech się tylko komuś noga powinie,

od razu znajdują się tacy, co bezlitośnie, a nawet nie bez dużej satysfakcji, dobijają leżącego. Czynią tak, mimo że przedtem, kiedy jeszcze leżący coś znaczył — ucale o to nie proszeni — nie szczędził pochlebstw. Głupie i prymitywne metody postępowania między ludźmi.

Nie mam złudzeń co do tego, że felieton od razu zmieni zwyczaje niektórych ludzi i „przemieni ich w aniołów”. Samo pisanie jeszcze niczego nie wskórało. Gdyby tak było, od dawna już żylibyśmy w społeczeństwie zupełnie i absolutnie szczęśliwym. Ale chyba warto jeszcze raz za sygnalizować zjawisko od dawna już znane. Chodzi o dostrzeganie spraw pozornie nie najważniejszych, a jednak z punktu humanitaryzacji stosunków między ludźmi ogromnie istotnych, stanowiących bardzo ważny element ustroju socjalistycznego.

Często krzywdą dzieje się ludziom starszym, zwłaszcza samotnym. Niekiedy ich samotność jest wyni-

kiem zapomnienia przez najbliższą rodzinę. Krzywdą dotykająca ludzi starszych i bezradnych jest szczególnie bolesna. Oni sami, rzadko kiedy skarżą się na swój los. My, ludzie doświadczeni, zagonieni sprawami bieżącymi, ciągle jeszcze za mało myślimy o starszych, zniechęceni potrzebujących pomocy i serca. Często nadchodzi mnie refleksja: przecież i my także — jeżeli gdzieś na życiowej drodze wcześniej nie rąbnęliśmy nas zawałem, rak czy jakimś innym lichem — zostaniemy ludźmi starymi. Będzie my też potrzebować szczególnej opieki. Ale czy ją otrzymamy? Czy będziemy mieli wszystko to, co mieć powinniśmy? Czy nie zemszczą się na nas nasze dzisiejsze błędy? Chciałbym być dobrze zrozumiany. Nie chodzi o instytucjonalne sprawy związane z problemem ludzi starszych, takie jak emerytury, renty, domy starości (choć tych ostatnich ciągle jeszcze jest stanowczo za mało), opieka lekarska i tak dalej. Chodzi przede wszystkim

o nasz osobisty stosunek do ludzi starszych i w ogóle o odruchy bezinteresownej, ludzkiej, zupełnie prywatnej życzliwości. Ta życzliwość może przybierać różne formy. Począwszy od pomagania w drobnych sprawach, na przykład w czasie wsiadania do tramwaju, autobusu czy pociągu, a skończywszy na troskliwym traktowaniu w urzędach.

✱

Nie bez powodu rozpisałem się właśnie na temat traktowania starszych. Są oni najczęściej mało zaradni, zagubieni, trochę zapomniani, trochę żyjący na marginesie tego młynarza przemian i morderczego tempa. I najczęściej też padają ofiarą braku życzliwości. Krzywdą jednak dzieje się nie tylko starszym. Niekiedy dotyka ona i dzieci, i dorosłych w pełni sił. Często krzywdą przybiera taką postać, że nie pomogą ani ani związki zawodowe, ani żadne inne instytucje oficjalne. Może ją usunąć tylko ludzka serdeczność, nie mieszcząca się w żadnym schemacie żadnej organizacji. Nawet gdyby powstało Stowarzyszenie Troski o Człowieka, niewiele by pomogło. Te sprawy musimy uregulować sami — we własnych sumieniach i własnych sercach.

TUTEJSZY

TEATRY

W POZNANIU

KABARET „TEY” — g. 18, 21 „Dziś — Ursus — Super Star” — pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramika: „Był sobie glina”; Noteć: „Dajcie sensację na pierwszej stronie”;
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIEZNO Lech: „Ziemia obiecana”; Polonia: „Rajdowa sympatia”;
GOSTYŃ: nieczynne.
JAROCIN: „Kabaret”;
KALISZ Oaza: „Ostatni seans filmowy”; Stylowe: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”;
KĘPNO, KŁODAWA — nieczynne.
KOŁO: „Druga twarz ojca chrzestnego”;
KONIN Górniki: „Aresztujcie się przyjacielu”; Centrum: „Ziemia obiecana”;
KOSCIAN, KÓRNIK — nieczynne.
KRZYŻ: „Pociąg pancerny”;
LESZNO: „Czyste ręce”;
MIĘDZYCHÓD: „Potop” cz. II.
NOWY TOMYŚL, OBORNIKI — nieczynne.
OSTRÓW Roma: „Droga Luizy”; Słońce: „Porozmawiajmy o kobietach” i „El Dorado”;
OSTRZESZÓW: — nieczynne.
PIŁA Iskra: „Być kobietą”; Korale: „Opowieść w czerwieni”;
PLESZEW RAWICZ ROGOŹNO, RYCHTAŁ, ŚLUPCA — nieczynne.
SREM Klubowe: nieczynne; Słońce: „Bezbronne nagietki”;
ŚRODA: „Potop” cz. I.
SZAMOTUŁY: „Czwarta pani Anderson”;
TRZCIANKA — nieczynne.
TUREK: „Nie oszukuj kochanie”;
WĄGROWIEC: „Potop” cz. II.
WOLSZTYN: „Potop” cz. I.
WRZESNIA: „Mania wielkości”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — nieczynny.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Przeboje w wersji instrumentalnej; 9.05 Dla kl. I i II (cykl matematyczny); „Raz, dwa, trzy... i co dalej?”; 9.25 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Romeo, Julia i mrok” — fragm. 1. pow. J. Otenski; 10.40 Old Jazz Meeting 75; 11 „Górniki” — express muzyczny; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Zielona Góra na muzycznej antenie; 12.25 Zielona Góra na muzycznej antenie; 12.40 Koncert żywych; 13 Muzyka lud.; 13.30 Rytm młodych; 14 Wieś tańczy i śpiewa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Dyskoteka nastolatków; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Koncert nie tylko dla młodych; 15.35 No woci muzyki instrument.; 16.10 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Jazz; 17 Radiokurier; 17.20 Kompozycje X Muzy; 17.40 W trosce o słowo i treść — „Język mówiony”; 18 Muzyka — Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Płytkota; 20.30 Kronika sportowa; 21 Uczeń w anegdotce — Karol Darwin; 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.45 Śpiewają T. Boyce i B. Hart; 22.15 Muzyka ludowa; 22.35 Nowości radiowego studia; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Gra Poznań ska 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika; 8.35 Muzyka — aud. Studia Młodych; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 Muzyka operowa; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa: 10 „Wspomnienia z tamtych lat” — W. Skorka; 10.20 Chór PR; 10.40 Rodziny wie lozietne; 11 Dla kl. VII (jęz. polski); „Marianna w Brazylii” — radiofonia noweli Marii Kopnickiej; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Kształcenie i wychowanie” — „Rola subkultury młodzieżowej w kulturze ogólnej”; 13.20 Jazz; 13.35 „Tyrowiska królów” — fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Śladem inwestycyjnych miliardów; 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 16 Organizacja i zarządzanie; 17.20 „Antena młodych” — magazyn; 17.45 Poniedziałne rezydent sportowe; 17.50 Radio-express; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19 Hindemith — Sonata skrzypcowa; 19.15 Język rosyjski; 19.30 „Treść w krzyku słowa” — wiersze H. Makarskiego; 19.40 Odtworzenie koncertu publicznego Ork. PR i TV w Krakowie; 20.56 Mu-sorgski: Obrazy z wystawy; 21.55 Teatr PR: „Sygnali w ciemności” — słuch.; 22.35 Z twórczości wokalisty A. Dworaka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Działaczka z Brudzewa

Dziesiątki lat pracy dla rozwoju kultury w powiecie tureckim ma za sobą Helena Szlabowska ze wsi Brudzew. Obecnie na emeryturze (prowadziła przedszkole) cały wolny czas poświęca działalności społecznej w Klubie Rolnika. Z dumą mówi o swej rodzinie wsi, z której pochodził przecież słynny matematyk i astronom XV wieku — Wojciech z Brudzewa.

Wiesz o starych tradycjach kultury ludowej. Staramy się je pielęgnować i rozwijać, szukamy wciąż bardziej atrakcyjnych form działania, aby przyciągnąć do Klubu Rolnika przedstawicieli wszystkich pokoleń mieszkańców. Za czynimy pracę kulturalną nie mała od przedszkolaków, gdyż dla dzieci urządzamy dwa razy w tygodniu zajęcia. Czytamy im i wyświetlamy bajki; dzieci uczą się szycia lalek i wykonywania innych zabawek, mogą rozwijać swe zdolności plastyczne, uczestniczyć w grach i zabawach.

A dla dorosłych? Mamy kadem do zapropionowania różnorodnych sposobów spędzania wolnego czasu. Jest do wyboru kilka kół zainteresowań: plastyczne, brydżowe, krajoznawcze, szachowe. Młodzież i starsi ćwiczą w zespołach muzycznych, recytatorskim, piosenkarskim. To pozwala nam uczestniczyć w przeglądach teatrów amatorskich, w konkursach muzycznych i recytatorskich.

W Klubie Rolnika w Brudzewie, prowadzonym pod patronatem tamtejszej GS, nikt nie narzeka na nudę. Jest tam jak wszędzie sprzedaż drobnych artykułów codziennego użytku, można wypić kawę, pogawędzić, obejrzeć telewizyjny program. Działalność

kulturalną organizuje grupa zapaleńców — społeczników, pod kierunkiem Heleny Szlabowskiej. Oni ustalają program ciekawych imprez, w których uczestniczyć może każdy mieszkaniec wsi i okolicy. Zgłaszają więc miejscowi artyści-amatorzy swoje prace na organizowane w Klubie Rolnika wystawy. Były już: rzeźby ludowej, haftu, wycinanki, z których słyną tamtejsze kobiety i dziewczęta; zgadule — zgadule: rolnicze, społeczno-polityczne, historyczne, wiedzy o ZSRR — stanowiąc przyszłościowy gwóźdź wieców. Były też liczne wy-cieczki po kraju.

Jak p. Helena zjednuje ludzi do działalności kulturalnej i zapewnia sobie patronat wiejskich instytucji?

— Po prostu zabiegam o to, bo chcę, żeby nasza wieś aktywnie uczestniczyła w tworzeniu dóbr kultury, a nie tylko w przyswajaniu tego co widzą w telewizji. Pracy działacza kulturalnego nie da się za-płacić żadnymi pieniędzmi. Tę pracę trzeba po prostu lubić, poświęcić dla niej część życia prywatnego, czas i zdolności. Gdy organizuję wystawianie sztuki, to nie mogę dwie noce przed premierą spać. Boję się, że coś wypadnie nie tak jak trzeba...

Zadziwiała niespożyta energia tej kobiety, która w życiu doznała wielu cierpień. W jej pamięci jawią się wciąż obrazy okupacyjnej poniewierki — w siedlisku, lagier w Niemczech. Po wyzwoleniu chciała nadrobić stracony czas, zdziałać coś dla rodzinnej wsi. Założyła więc w 1947 roku Koło Ligi Kobiet, którego przewodniczącą jest do dzisiaj, zaczęła działać w ruchu ludowym. Uzupełniwszy wykształcenie na różnych kursach podjęła pracę przed-

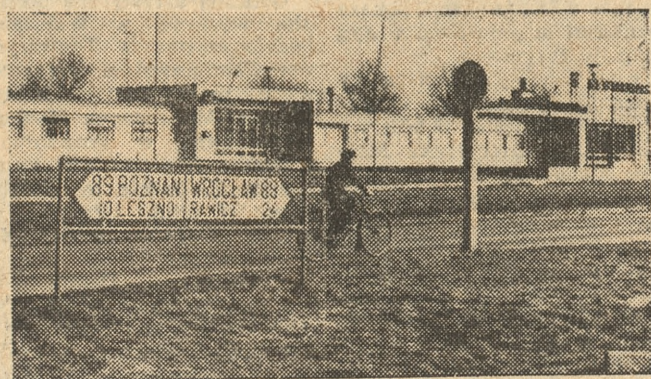
szkolanki. Po przejściu nare-nie inwalidzką w 1954 roku, nie załamała jej zły stan zdrowia.

Odnalazła cel życiowy w działalności kulturalnej w swojej wsi i powiecie. O wsi Wojciecha z Brudzewa znów było głośno. W konkursie „Hasło — kluby” brudzewianie zdobyli pierwszą nagrodę w województwie. Na ścianach zawisło sporo dyplomów uznania. W drobnej tylko mierze obrazują one trud społeczni-ków z prawdziwego zdarzenia, do jakich należy Helena Szlabowska, działaczka i twórczyni kultury w zmieniającej się wsi.

Notowała:

MARIA POLCYNOWA

Ten pociąg nie odjeżdża



Dokładnie w połowie drogi z Poznania do Wrocławia, jak informuje drogowca, stanęła przydrożna restauracja GS połączona z hotelem. Ciekawo to obiekt: trzy wagony kolejowe, wyłączone z żelaznych traktów, połączono fragmentami stalych budowli. Jeden z wagonów służy jako pomieszczenie hotelowe, drugi restauracyjne a trzeci spełnia rolę kuchni i pomieszczeń gospodarczych. Sprawną obsługę i smaczne oraz obfite posiłki sprawiają, że turyści chętnie korzystają z usług przydrożnego zajazdu. Na zdjęciu: oryginalny gościniec na 98 kilometrów do Wrocławia. (za)

Fot. — H. Kamza

W darze serca

W Zarządzie Powiatowym PCK w Czarnkowie zarejestrowanych jest obecnie 369 stałych honorowych dawców krwi. Zeszłego roku oddali dla leczenia aż 460 litrów cennego płynu. Niemalą rolę w tym osiągnięciu ma właściwa praca trzech istniejących klubów Honorowych Dawców Krwi przy Zakładach Płyt Pils-niowych, „Mebłomorze” i FSZMP; organizuje się teraz dwa następne przy szkołach — czarnkowskim Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Leśnym w Goraju. Nagrodą dla ludzi „dobrego serca” są nie tylko odznaczenia (w ub. roku wręczone m. in. 15 odznak „Zasłużony honorowy dawca krwi”), ale i wycieczki zagraniczne oraz tradycyjne spotkania powiatowe z udziałem władz.

Krwiodawcą-rekordzistą jest pracownik zwirowni w Walkowicach — Eugeniusz Jarzyński, w legitymacji którego wpisanych jest 17 l! Do najofiar-niejszych należą nadto: Piotr Piechowicz — kierownik czarnkowskiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Andrzej Zak — elektryk z Odcinka Energetycznego i Jan Cieślak — pracownik ZPP. (bop)

stwa Świata w jeździe figurowej na lodzie — pokazy mistrzów (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV — „Imre Sarkadi”; 20.45 — „Dom pod miastem” tłum. Krystyna Pisarska, reż. Jan Bratkowski; 21.25 — Ludzie moich dni — program public.; 21.55 — Przed kamerą kamerale — K. Prońko i Zespół instrument. Koman Band; 22.15 — Nie tylko „Fiat”; 22.35 — Dziennik; 22.50 — Wiadomości sportowe; 23 — Oferty.

PROGRAM II: 18.05 — Wiadomości o Kenii (kolor); 18.15 — „Zielone pola wokół Nairobi” — film dok. (kolor); 18.25 — Skąd przybyli Masajowie — program publ. (kolor); 18.35 — „O wóle i o innych” — program publicystyczny (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Kenia” — reportaż filmowy (kolor); 21.20 — Drogi i bezdroża — program public. (kolor); 21.30 — „Safari” — film o rajdzie samochodowym w Afryce (powt.); 22.20 — NURT — Nauki polityczne.

Kluby językowe w Gnieźnie

Aktualny i stały rozwój wymiany międzynarodowej, turystyki i publikacji w językach obcych, wymaga popularyzacji wśród ludzi młodych nauki języków. Zadania te spoczywają głównie na szkołach, natomiast Związek Młodzieży Socjalistycznej prowadzi naukę języków systemem pozalekcyjnym, na kursach i w klubach językowych.

Uniwersytet Robotniczy ZMS w Gnieźnie ma już w tej dziedzinie spore doświadczenia. Obecnie znajomość języka nie-

mieckiego przyswaja sobie tutaj przy pomocy kursów 250 osób, w tym spora liczba młodzieży ze szkół podstawowych. W lektoracie języka angielskiego uczestniczy 20 słuchaczy, a język francuski opanowuje 15 osób.

Duże zainteresowanie tymi językami sprawiło, iż UR ZMS w tym mieście wyszedł z ciekawą propozycją, dając możliwość doskonalenia znajomości języka nieodpłatnie, w ramach tzw. klubów językowych. Będą to spotkania ludzi, którzy język obcy opanowali przynajmniej w stopniu dostatecznym. Chętni mogą jeszcze zgłosić się do Zarządu Miejskiego ZMS, ul. Walki Młodych 9/10, tel. 33-11.

Spotkania prowadzić będą fachowcy — neofilolodzy. Dyrekcja Uniwersytetu Robotniczego planuje zorganizowanie angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego klubu językowego.

Spotkania w klubach będą urozmaicane wyświetlaniem filmów w wersjach oryginalnych i konwersacjami z gośćmi z zagranicy. (tg)

tu się sprzedaje

Prowadzona przez Usługową Spółdzielnię Inwalidów GIEŁDA SAMOCHODOWA na ul. Krzyżowej w Poznaniu nie cieszyła się wczoraj zbyt wielkim zainteresowaniem potencjalnych nabywców. Może sprawiło to fakt, iż w godzinach południowych na pobliskim Stadionie im. 22 Lipca odbywał się pierwszy w tym roku mecz ligowy piłkarzy Lecha.

Dopisali natomiast sprzedawcy i na placu parkingowym znalazło się około 160 wozów. Podobnie jak w poprzednich tygodniach dominowały samochody produkcyjne krajowej. Najwięcej: było „Syren”. I tutaj występowało duże zróżnicowanie cen, które wahały się od 45—50 tys. za pojazdy wyprodukowane w latach 1969—70 — do 84—85 tys. (roczniki 1975). Bardzo dużo było również samochodów marki „Warszawa”, które można już było nabyć za 20 tys. zł. Był to wóz wyprodukowany 13 lat temu. Ceny późniejszych roczników były wyższe, niemniej jednak daje się zaobserwować fakt, iż ceny na samochody „Warszawa”, powoli, ale systematycznie spadają.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się polskie „Fiaty”. Było kilka prawie nowych wozów 125p, których koszt kształtował się od 177 tys. za pojazd z silnikiem 1500 ccm i przebiegiem 200 km — do 140 tys. za rocznik 1973. Były też „Fiaty 126p” (roczniki 1974); jeden w cenie 90 tys., a drugi 96 tys. „Fiat 127” wyprodukowany w tym roku kosztował 170 tys. zaś w roku ubiegłym 160 tys.

Jeżeli chodzi o wozy importowane, to nie zaobserwowaliśmy jakiejś bogatej oferty. Było kilka samochodów marki „Skoda” w cenach od 78 tys. za rocznik 1966 — do 140 tys. za rocznik 1973; „Zaporożce” kosztujące 100 tys. — 1973 r. i 110 tys. — rocznik 1974. Z innych wozów warto wymienić „Citroena DS19”, rocznik 1965 za 110 tys., „BMW 2002” z 69 za 150 tys. Były też „Volkswageny”, których właściciele przesadzili chyba w określaniu wartości swych pojazdów.

INFORMACJA EXTRA: Najtańsze pojazdy na wczorajszej giełdzie: „Auto-Union” z 51 roku za 10 tys., „Austin” z 54 r. za 14,5 tys., „Adler” z 36 r. za 15 tys. (s)

POZNAŃSKIE TARGOWISKA. W sobotnie przedpołudnie odwiedziliśmy dwa największe zielone rynki Poznania: Łazarski i Jeżycki. Na obydwóch, zgodnie ze świątecznym charakterem tego dnia, bezwzględnie królowały kwiaty. Było ich zatrzęsienie, chociaż przyznać trzeba, że amatorów ich kupna także nie brakowało (głównie oczywiście w kolejkach stali panowie).

Tak na przykład na Rynku Łazarskim, gdzie w normalnym dniu znajduje się około pięciu straganów z kwiatami, w sobotę było ich około trzydziestu. Pekki czerwonych tulipanów „wykwitwały” dosłownie wszędzie: między stertami pietruszki, ziemniaków, kapusty... Wybierać było w czym, choć ceny w tym dniu wyraźnie poszły w górę. Najwięcej oferowano tulipanów: od małych, ledwo co rozwiniętych po 14—15 zł — do wspaniałych czerwonych po 20—25 zł za sztukę. Goździki też tego dnia droższe były niż normalnie bo po 20—25 zł, podobnie żonkile (18—20 zł). Były również frezje (18 zł), konwalie (gałązka po 15 zł, w doniczce po 30) cyklameny, krokusy, prymule w doniczkach no i róże. Wśród tych najpiękniejsze okazy spotkać można było na Rynku Jeżyckim. Oczywiście ceny ich były też odpowiednio wysokie i sięgały do 45 zł za jeden kwiat.

Kwiaty tego dnia stanowiły absolutnie najpopularniejszy towar na rynkach. Ale — nie jedyny.

Marchew na Łazarzu po 10—12 zł, na Jeżycach kosztowała 12—16 złotych za kilogram. Włoszczyzna mniej więcej w stałych cenach po 40 zł za kilogram pietruszki, seleru i pora. Cebula po 8, 10, 12 a nawet 16 zł; droższa — na Jeżycach. Ceny kapusty kwaszonej prawie równe 7,50—8 zł za kg. Ogórki z beczki po 30—34 zł, chociaż można było dostać również po 24. Z nowalijek oferowano zielony szczypior — 4 zł, młoda cebulka — 5 zł, koperek — 5 zł no i zieloną sałatę po 10—12 zł za główkę.

Jabłka utrzymują się mniej więcej w stałych cenach, rzadko przekraczających 20 zł za kilo, niemniej stwierdzić trzeba, że wybór ich zmniejsza się.

INFORMACJA EXTRA: Najmilszymi spośród kwiatów były prawdziwie zwiastuny wiosny — przebiśniegi po 10 zł za bukiet. (len)

tu się kupuje

zawsza o wszystkim

STUDENCI — MIŁOŚNICY REGIONU

WĄGROWIEC. Po kilkuletniej przerwie, reaktywowano tu działalność Klubu Studentów Ziemi Wągrowieckiej, posiadającego obecnie 30 członków. Wszyscy oni po ukończeniu nauki na uczelniach — przede wszystkim w Poznaniu i Gdańsku — zamierzają podjąć pracę w rodzinnym powiecie. Swoją wiedzę i pomysły wykorzystają chęć do poprawy warunków socjalnych w różnych zakładach oraz rozwijania życia kulturalno-oświatowego. Duże pole do popisu mieć też będą w działalności sportowo-rekreacyjnej. (bop)

WYPOCZYWAJĄ I UCZĄ SIĘ

KROTOSZYN. Zarząd Powiatowy ZSMW w Krotoszynie zorganizował ostatnio 10-dniowy obóz szkoleniowo-wypoczynkowy dla aktywu organizacyjnego, kulturalno-oświatowego oraz sportowego kół i zarządów gminnych.

Obóz dla 40 osób zlokalizowano w Szklarskiej Porębie.

Bogaty program szkoleniowy oraz szereg atrakcji związanych z charakterem regionu, pozwoliły pożytecznie spędzić czas.

Odbyto zajęcia szkoleniowe dotyczące pracy organizacyjnej, działalności kulturalno-oświatowej w klubach oraz prowadzenia różnorodnych form wypoczynku i turystyki. Młodzież uczestniczyła

GMINY NA NFOZ

CHODZIEŻ. Następne gminy w tym powiecie (po Kaczorach) za-meldowały o zrealizowaniu rocznego planu świadczeń na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Ze swoich zadań wywyzali się już mieszkańcy gminy Szamocin i Ujście, którzy nie szczędzili zło-tówek na ten cel. Dalsze zaś dwie gminy — Chodzież i Budzyń są już na finiszu zbiórki. Cały powiat ma ambicję wykonania planu br. do końca maja. (bop)

PRZENIEŚĆ STACJĘ BENZYNOWĄ?

ŚRODA. Znajduje się tu jedna z najmniejszych stacji benzynowych w naszym województwie.

Ograniczony jest w niej również asortyment paliw, a miasto leży przecież przy jednej z najszybszych tras Poznań — Kato-wice. Ustytuowanie tej stacji, mieszczącej się w centrum miasta, nie jest najlepsze i przeszkadza gospodarzom w jego modernizacji.

Może by tak wygospodarować jakieś wolne miejsce np. w okolicach nowo wybudowanej Stacji Obsługi Samochodów, która u-sytuowana jest przecież przy trasie objazdowej miasta. Byłoby to miejsce bardziej odpowiednie dla równo dla miasta jak i zmierzających, a także otworzyłoby szansę na jej powiększenie. (zkr)

Program własny: 16.15 Program stereof.; 19.40 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.30 Co kto lubi; 9 „Zielone oczy kota” — ode. 16; 9.10 Nowe głosy włoskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Organy czeskie, morawskie i słoweńskie; 10.03 Preludium deszczowe; 10.35 Afrykańskie impresje Gingera Bakera; 10.50 „Koniakrad” — ode. 24; 11 „Czerwieni” gra i śpiewa zespół King Crimson; 11.20 Życie rodzinne; 11.50 Przypomnienia Philippe’a Claya; 12.25 Za kierowcą; 13 Dzień jak co dzień; 14.30 Kolobrzeg; 14.45 W kregu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Labirynt — zespół Nucleus; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Zielone oczy kota” — ode. 17; 17.15 Kiermasz pływ.; 17.40 Rep. 30-lecie Teatru Krakowskiego; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wiersze śpiewane Gałczyńskiego; 19 Pow. w wyd. dźwięk.; 19.35 Mu-

zyczna poczta UKF; 20 Portret sportowca; 20.15 „W samym sercu krzyku” gra i śpiewa zespół Syriusz; 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi: „Falstaff”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — ze spół Lokomotiv G.T.; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Miniatury poetyckie „Zwłoty”; 23.05 Heifetz i inni; 23.30 Standarty Handy’ego; 23.50 Na dobranoc śpiewa Kalina Jedrusik.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 17, 19, 20, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Wskazówki metodyczne — I. 6; 13.25 — TTR — Matematyka — I. 16 — Rozwiązywanie zadań na procenty; 15.55 — NURT — Nauki polityczne — Rola stosunków towarowo-pieniężnych w gospodarce socjalistycznej; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Zwierynec (kolor); 17.30 — Mistrzo-

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty malarskie w Fabryce w Czerwonaku.
Wartość robót: 350 tys. zł.
Rozliczenie robót nastąpi w oparciu o kosztorysy wykonawcze.
Termin wykonania — do 30. 10. 1975 r.
Prace wykonywane będą w czynnym Zakładzie. Zapewniamy pokrycie materiałowe.
Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika PZP w Poznaniu, tel. 592-42, wewn. 28.
W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 10.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1285-K1

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu Plac Wolności 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w 1975 r. oprawy książek i czasopism oraz napraw o łącznej wartości 120 tys. zł.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Dziale Organizacyjno-Administracyjnym — Plac Wolności 19 pokój nr 6.

Termin składania ofert upływa w dziesiątym dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert zostanie dokonane w pokoju nr 4 w godz. 9 w jedenastym dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1416-K1

Praca Nauka

Przyjmę uczniów i czeladników w zawodzie malarz-skim. Poznań, ul. Rolna 50 m 7. 3700g

Pani potrzebna do 15-miesięcznej dziewczynki. Adres: ul. Marii Magdaleny 2 m. 16. 4932g

Potrzebna opiekunka do 2-letniej dziewczynki. Tel. 603-00. 5836g

Przyjmę prace chałupnicze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4188g.

Kaletnika zdolnego przyjmę na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3614g.

Fryzjerka damsko-męska, potrzebna. Posada stała. Łukaszczyk 5. 4622g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4155g.

Kulturalna rencistka szuka pracy 4-5 godzin dziennie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4219g.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG REKLAMOWYCH „REKLAMA”

zawiadamia, iż z dniem 1. I 1975 r. — przejęło z Dzielnicego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań — Stare Miasto,

działalność usługowo - naprawczą dźwigów.

ZAKŁAD DŹWIGÓW PUR „REKLAMA”

ul. Krauthofera 27,
60-203 Poznań — tel. 600-18

posiada nowo wybudowaną bazę, odpowiednie uzbrojenie techniczne i oferuje swe usługi w zakresie:

- konserwacji i remontów dźwigów wszystkich typów,
- przewijania i remontu silników elektrycznych dźwigowych,
- robót szlifierskich (wałki i otwory),
- robót frezerskich.

Pogotowie dźwigowe, tel. 600-19.

Czynne w godz. od 7 do 22.

Zlecenia prosimy kierować pod adresem:

Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „REKLAMA”,

ul. Chudoby 24, 61-819 Poznań, tel. 585-43.

GWARANTUJEMY FACHOWĄ, SZYBKĄ I SOLIDNĄ OBSŁUGĘ DŹWIGÓW.

1269-K1

Oborowego z rodziną do zmechanizowanego gospodarstwa zatrudnia. Mieszkanie zaopiekuje. Warunki do uzgodnienia. Teodor Jakubowski — Wilkowice. Dworcowa 5 pow. Leszno. 4407g

Przyjmę 1-2 dzieci w domu na 8-9 godzin dziennie. Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4422g.

Pomocy w nauce udziela pedagog. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie). 5408g

Kupno Sprzedaż

Kupię spawarkę transformatorową, betoniarke, wialarkę, szlifierkę do łastricy, prostownik do ładowania akumulatorów. Brodziński, Poznań, Strusia 8 m. 5. 2288g

Kupię każdą ilość salety wapiennej. Sprawa pilna. Tel. 702-35. 4885g

Kupię dywan, sypanie używaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4136g.

Kupię blok lub silnik Wartburga 312. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4142g.

Kupię części, instrukcje Mercedes 170 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4171g.

Skuter Peugeot sprzedam — 2 tys. zł. Poznań, ul. Kotowa 18 m 6. 4153g

Bony PeKaO kupię. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4202g.

Kupię bony PeKaO Poznań, Piłkowsko Suszko 53. 4935g

Kupię garaż najchętniej na Jeżycach. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4193g.

Stare zegary antyki — kupię. Zbysław Stypiński, Szczecin, ul. Parkowa 64. 440 K2

Grającą szafę „Rock da” USA sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6552g.

Wózki dziecięce, głębokie spacerowe, składane drewniane, poleca wytwórnia, Orzeszkowej 13. 2603g

Pianino Karl Ecker półkoncertowe, czarne, dobry stan, cena 15 tys. zł do uzgodnienia, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3553g.

Pianino markowe i bufet mahoń tania sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4111g.

Grys czarny świecący terebena odstąpię Poznań, Głębowa 28, tel. 707-25. 4145g

Sprzedam stołową pilkę nożną. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4146g

Sprzedam piec piekarski rurkowo-kanalowy w idealnym stanie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4150g.

Sprzedam inkubator na 200 jaj trawiarke konną na kołach gumowych jak nowa. Dec. Mikołaj, Osiedle Jasny, ul. Okrężna 10 Swarzędz. 4152g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4175g.

Sprzedam 3 łóżka z materacami. Swierczewskiego 11a m 21. 4184g

Sprzedam urządzenie zakładu modniarskiego tel. 660-661. 4189g

Sprzedam 35 m parkietu grubość 22, 5,5x40 oraz przekładnię główną do Wartburga 900 tel. 631-73 godz. 18-20. 4211g

Sprzedam sadzonki truskawek Radiofona Lipowa 3 pow. Poznań. 4229g

Sprzedam wózek głęboki w bardzo dobrym stanie. Adres — Poznań, ul. Łukaszczyk 37c m 9. 4257g

Sprzedam 2 konie, trawiarke siewnik, koparkę Nowa Wieś poczta Biedrusko, ul. Polna 4. 4260g

Sprzedam Jawę 250 Henryk Napierała Poznań, Os. Wielkiego Października 12 m 87. 4265g

Sprzedam maszynę Singer. Poznań, Nad Potokiem 4 m 2. 4405g

Sprzedam stół prostokątny rozkładany, 4 krzesła, obraz o tematyce religijnej sokowirówki oraz maszynę gazową dwupalnikową kawa tel. 533-49. 4451g

Belgijskie betonowa + okna sprzedam. Ścinawska 68 tel. 672-546. 4412g

Sprzedam spacerówkę granatową Os. Oświecenia 47/3 po godz. 17. 4451g

Sprzedam MZ ES 250/2 Trochmy z osłonami stan dobry Ryszard Adamski, Kuracz p-ta Pobiedziska. 4434g

Sprzedam hektar ziemi w Poznaniu za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4118g.

Przeźmierowo-kupię działkę budowlaną pow. 2000 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4123g.

Sprzedam działkę budowlaną 590 m² Czerwonak ul. Krótka 4 koło Poznania. 4168g

3 morgi ziemi ogrodniczej i 3 morgi łąki w Szamotułach tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4112g.

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3 dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, poleca fachowe, trwałe i gwarantowane za bezpieczeństwa antykorozyjne podwozi. Jednocześnie przypomina, że od marca do maja w ramach udzielonej gwarancji bezpłatnie uzupełniamy wykonanie zabezpieczenia. 4607g

Zamienie Skodę S-100 na Fiat 126 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4259g.

Kupię Starą (skrzyniowy-wytwórca). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4105g.

Okazyjnie sprzedam Moskwicę 403 oraz ciężarówkę 1,5 t. Krawczyk, Kowalew, Łakowa, pow. Pleszew. 4119g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Kórnik-Błn ul. Sremska 19. 4244g

Sprzedam silnik do Warszawy dolnozaworowy idealnym stanie. Dąbrowskie go 9/11 m 3 tel. 471-83.

Sprzedam Syrenkę 105 nową premią PKO. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4271g.

Sprzedam Wartburga Standard 353, stan bardzo dobry, przebieg 22 tys. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4425g.

Sprzedam kompletne nadwozie samochodu Nysa 501. Oglądać Obornicka 284. 4429g

Lokale

Młode bezdzietne małżeństwo przyjmę na pokój (zameldowanych okresowo). Łomżyńska 23 — Warszawa. 6218g

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, c. o., telefon, spółdzielcze Poznań, Śniadeckich na 3 pokoje, kuchnię, c. o., telefon, spółdzielcze. Warunki do uzgodnienia. Tel. 66-07-67. 5670g

Zamienię dom na mieszkanie M-5 własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4133g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Poznaniu nowe budownictwo do 300 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4166g.

Włocławek spółdzielcze 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami zamienię na 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4166g.

Poszukuję mieszkania w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4209g.

Mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, łazienka, 2 balkony zamienię na 2 pokoje z przynależnościami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4223g.

Kupię mieszkanie własnościowe stare lub nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4270g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, zam. Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 446 K2

Wąbrzych — pokój z kuchnią, gaz, woda, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Kawalerkę lub samodzielną pokój od czerwca w najniższym małżeństwie bezdzietne — członkowie SM. Najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4282g.

Wrocław — pokój z kuchnią, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie równorzędne w Kościelcu woj. Poznań. Zgłoszenia listowe: Feliks Bonk, Wąbrzych 6, ul. Dąbrowskiego 26/5. 445 K2

Dwie osoby przyjmę na pokój. Lewandowska Bronisława, Swarzędz — Nowawieś, Staszica 49. 4277g

Miejskie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

W NAUKĘ ZAWODU

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej

W ZAWODACH:

1. mechanik kierowca pojazdów samochodowych — chłopcy,
2. elektromechanik — chłopcy i dziewczęta,
3. ślusarz mechanik — chłopcy,
4. lakiernik — chłopcy,
5. stolarz — chłopcy,
6. wulkanizator — chłopcy,
7. kowal — chłopcy.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- ukończone 15 lat życia,
- dobry stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu — stwierdzony przez lekarza zakładowego.

UCZNIOWIE W CZASIE NAUKI

- otrzymują wynagrodzenie:
- w I roku nauki — 270,— zł
- w II roku nauki — 420,— zł
- w III roku nauki w/g grupy I zaszczerowania osobistego.

PONADTO OTRZYMAJĄ:

- kurtkę,
- spodnie,
- koszulę,
- buty,
- oraz odzież ochronną i świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Gospodarce Komunalnej.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych MPK, Poznań, ul. Głogowska 131, III ptr., pokój nr 34.

Kandydatów przyjmujemy z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego — z miejscowości do których dojeżdżają autobusy MPK.

1420-K1

Matrymonialne

Kawaler posiadający gospodarstwo rolne 12 ha zmechanizowane pozna panna do lat 30 z zamiłowaniem do rolnictwa lub ogrodnictwa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4066g.

Panna po studiach miła domatorka, wkrótce mieszkanie pozna pana po studiach lat 28-38. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4089g.

Rencistka samotna pozna starszego kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4220g.

Panna lat 30 z mieszkaniem pozna kawalera do lat 35, wysokiego bez nałogów z zawodem. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4254g.

Kawaler lat 33 technik bardzo dobrego charakteru pozna miłą pannę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4255g.

Pani po studiach z czerką ka mieszkaniem domatorka, pozna przystojnego pana po studiach lub technika lat 30-40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4088g.

Zguby Różne

Dnia 5. III 1975 r. w godzinach popołudniowych, na ul. Czerwonej Armii, z jadącego samochodu wypadła na jezdnię damska skórkowa reklamówka (prawo). Bardzo proszę o zwrot — tel. 67-99-36, w godz. 8-9. 6572g

Garaż odstąpię. Łomżyńska 23 Warszawskie. 6149g

Zywopłotowe krzewy morwowe do nasadzeń wiośnnych — dostarcza Plantacja Morwy Jedwabniczej, 62-100 Wągrowiec, Łąkowa 1, tel. 116. 3499g

UWAGA, uspołecznieni posiadacze

ciężarowych pojazdów samochodowych!

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej

Oddział w Poznaniu

zawiadamia, że w dążeniu do stałego poprawienia usług transportowych oraz lepszego wykorzystania pojazdów ciężarowych i przyczep —

wyraża gotowość zagospodarowania

Waszych pojazdów samochodowych

z przyczep w okresach przestoju eksploatacyjnego lub pustego przebiegu.

Pojazdy te PSK wykorzystać może do przewozów różnych przesyłek na trasach lub do przewozów miejscowych za odpłatnością wg stawek obowiązującej taryfy samochodowej.

Chętnych nawiązania współpracy w tym zakresie z PSK prosimy o skontaktowanie się z niżej wymienionymi jednostkami organizacyjnymi PSK:

- Oddział PSK Poznań, Towarowa (wolne tory), tel. miejski 602-35
- Ekspedycja Rejonowa PSK Poznań Gł., Składowa 10, tel. 591-04
- Ekspedycja Rejonowa PSK Leszno, Towarowa, tel. 21-33
- Ekspedycja Rejonowa PSK Ostrów, przy Eksp. PKP, tel. 46-30
- Ekspedycja Rejonowa PSK Kalisz, Obozowa, tel. 40-10
- Ekspedycja Rejonowa PSK Gniezno, Pocztowa, tel. 17-76
- Ekspedycja Rejonowa PSK Piła, Towarowa, tel. 29-17

1317-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 marca br. zmarł w 51 roku życia

wieloletni pracownik Instytutu Genetyki i Hodowli Roslin Akademii Rolniczej w Poznaniu

DOC. DR HABIL.

MIECZYSLAW MICHNA

były uczestnik II wojny światowej.

W Zmarłym Uczelnia straciła wybitnego pracownika nauki i ofiarnego nauczyciela.

Pamięć o Zmarłym na zawsze pozostanie wśród nas.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się w dniu 11 marca 1975 r. o godz. 11 na Solcu, ul. Wojska Polskiego nr 71 E, przed gmachem Melioracji Wodnych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 marca 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

REKTOR — SENAT

Rada Zakładowa Związku Nauczycielstwa Polskiego Akademii Rolniczej w Poznaniu



Szcypioniści

Grunwaldu

zwyciężyli Pogoń

Dokończenie ze str. 1

wyróżnił. Stabiej niż zwykle grał natomiast bramkarz Rozmiarek. W Pogoni najbardziej podobał się K. Cieśla.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Jarzyński 6, Z. Kuleczka, J. Kuleczka i Ratajczak po 4, Roesler 2 oraz Z. Dybol, Sojkin i Bańskie-wicz po 1, a dla Pogoni: K. Cieśla 4, Brzozowski 3, P. Cieśla, Skie-rawski, Urbański i Hundert po 2, Zubowicz, Szpilkowski i Mańkowski po 1.

Spotkanie rewanżowe w dniu dzisiejszym rozpocznie się 15 minut wcześniej, czyli o 16.45. (wł)

Tenis stołowy

Dobra passa

Polonii Chodzież

Wyraźnie podreperowała swoje konto w mistrzostwach II ligi tenisa stołowego Polonia Chodzież. W dwóch pierwszych kolejkach rewanżowej rundy, odniosła 3 zwycięstwa. Grała wprawdzie we własnej sali, ale z drużynami również zagrożonymi spadkiem i tym ceniej się zdobyła punkty. Do pełni szczęścia zabrakło drugiej wygranej z Wiskordem. Szczecin, gdyż po pokonaniu go 7:4 — w rewanżu lepszy okazał się goście, zwyciężając po dramatycznej walce 6:5.

Pewnymi zaś sukcesami polonistów zakończyły się ich boje z Arką Gdynia, którą rozgromili 9:2 i 7:4. Bardzo dobrą formę we wszystkich meczach zaprezentował „weteran” celuloidowej piłeczki — Czesław Iwachów, a dzielnie sekundowali mu Piotr Zawada i Barbara Szyma. Chodzieżanie awansowali w tabeli o jedno miejsce, oby jednak trwała ta ich dobra passa, bo jeszcze nie mogą być spokojni o swój II-ligowy byt. Następnym mistrzostwie pojedynki (15 i 16 bm.) stoczą z Energetykiem w Łodzi. (bop)

Stracone szanse na awans

Porażka polskich hokeistów na trawie

Polscy hokeiści na trawie, w swym przedostatnim występie w eliminacyjnej grupie „A”, Pucharu Świata rozgrywanego w Malesji przegrali z zespołem Nowej Zelandii 2:3 (2:1).

Nasza drużyna prowadziła już w 20 min. gry 2:0. Polacy rozpoczęli jak zwykle w tym turnieju z wielkim zapalem. Już w 6 min. po przejściu dwóch obrońców — środkowy napastnik — Henryk Grotowski zdobył prowadzenie 1:0. W 20 min. podwyższył na 2:0 Jan Mielniczak po akcji prawą stroną, z podania Grotowskiego.

Na dwie min. przed przerwą Nowozelandczycy zdobyli bramkę ze strzału Ramesha Patela. Zawinił nasz defensor, który pozwolił przedrzeć się najgroźniejszemu na pastnikowi rywalowi na 5 m przed naszą bramką. Po zmianie stron nasza drużyna zawiadła niestety kondycyjnie. Przeciwnicy przejęli inicjatywę i w końcówce — podobnie, jak w meczu Polska — Malesja stracili cenne bramki. W 60 min. z rzutu karnego wyrównał Ramesh Patel a w 66 min. kapitan drużyny N. Zelandii Tony Ineson uzyskał rozstrzygającego gola.

Oto rezultaty pozostałych meczów w grupie „A”:

„Koziołki”

I LOSOWANIE:

2, 20, 23, 24, 39 (48)

II LOSOWANIE:

13, 20, 36, 38, 40 (41)

Końcówka banderoli: 933303

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE:

12, 13, 20, 30, 34, 37 (6)

II LOSOWANIE:

9, 18, 19, 20, 24, 41 (34)

Końcówka banderoli: 353483

6 STRONA

GŁOS — 10 III 1975

Eddy Merckx w Polsce?

Tegoroczny Tour de Pologne

zakończy się w Ostrowie

Jak wiadomo, 11 września br. ruszy drogami kraju tradycyjny XXXII już z kolei Wyścig Dookoła Polski. Rozpocznie się w Warszawie krótkim prologiem (a właściwie etapem memoriałowym upamiętniającym tragicznie zmarłego trenera, Henryka Łasaka), którego wyniki nie będą wliczane do klasyfikacji generalnej wyścigu.

Tegoroczny „Tour de Pologne”, który będzie 1473 km, wystartuje więc ze stolicy, zaś mety kolejnych dziesięciu etapów znajdowały się będą w Białej Podlaskiej (12. IX), Hrubieszowie (13. IX), Przemysłu (14. IX), Lesku (15. IX), Solinie (16. IX) — etap jazdy indywidualnej na czas na dystansie 49 km, Samoku (17. IX), Krynicy (18. IX), Makowie Podhalańskim (19. IX) — z bazą w Suchej Beskidzkiej i Raciborzu (20. IX); na start do ostatniego etapu, długości 132 km, kolarze przewieźni zostaną do Opola — skąd wyruszą do Ostrowa, gdzie wyścig się zakończy. Ten ostatni etap, biegnący w wieloetapowej trasie Wielkopolski, prowadzić będzie m. in. przez Namysłów, Syców, Ostrzeszów, Antonin i Przygodzice; finisz — na bieżni ostrowskiego stadionu „im. XXX-lecia PRL” w godzinach popołudniowych w dniu 21 września.

Mimo że do września pozostało jeszcze sporo czasu, ostrowianie już obecnie intensywnie przygotowują się do tej najważniejszej dla siebie w tym roku imprezy sportowej. Powołano m. in. komitet organizacyjny etapu, na czele którego stanął naczelnik miasta i powiatu w Ostrowie, mgr Józef Czubak — oraz sześć komisji: techniczna, organizacyjna, zakwaterowania, żywienia, finansowa i propagandy. W ich składzie znaleźli się aktywni sportowcy i społeczni Ostrowa. Postanowiono, że zakończenie wyścigu (rozdanie dyplomów, nagród itd.), odbędzie się nie na stadionie, lecz w kilka godzin po zakończeniu ostatniego etapu, w nowej hali sportowej MZKS Stal. W dniu zakończenia Wyścigu zorganizowanych zostanie wiele atrakcyjnych im-

prez sportowych, a m. in. międzynarodowy mecz piłkarzy zaprzyjaźnionych powiatów: Ostrowa i Senftenbergu (NRD).

Przybył do Ostrowa przedstawiciel organizatorów Wyścigu Dookoła Polski poinformował miejscowych działaczy, że w wyścigu wystartuje około stu kolarzy, którzy wraz z osobami towarzyszącymi (w tym 30 dziennikarzy) i obsługą techniczną, stworzą ponad 300-osobową grupę. Między innymi, na starcie stanie osiem ekip zagranicznych.

Prawdziwą sensację wywołała zapowiedź, iż w Tour de Pologne prawdopodobnie weźmie udział słynny Eddy Merckx. Znakomity kolarz, według wstępnych ustaleń, miałby pojechać jedynie w prologu, a następnie towarzyszyć wyścigowi jako menager drużyny belgijskiej. (rj)

Dwudniowa uczta na dworze królowej sportu

Dokończenie ze str. 1

obserwując przez dwa dni efekty działalności tej placówki, zorganizowanej w oparciu o polski system komputerowy MERA 300, możemy powiedzieć, iż funkcjonował niemal bez zakłóceń choć czasu na przygotowanie całości nie było wiele.

Jak każde mistrzostwa, tak i katowickie miały swoich wielkich, niemal 100 procentowych faworytów. Ale już w sobotę okazało się, że poziom europejskiej lekkoatletyki wyrównuje się coraz bardziej, chyba tylko Borzow jest nadal zawodnikiem, który długo jeszcze nie będzie miał sobie równych w świecie. Natomiast gorczy porażek przeżył musiał m. in. NRD-owska płotkarka Erhardt pokonana przez Polkę Grażynę Rabsztyn i studentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Ostrawy — Fibingerowa, która była drugą w konkursie rzutu kula za NRD-owską urzędniczką Adam. Największe rozczarowanie przeżył jednak chyba belgijski 400-metrowiec, mistrz Europy z Goeteborga — Brijdenbach, który nie zakwalifikował się nawet do finału.

Trzy konkurencje pierwszego dnia mistrzostw stały na bardzo wysokim poziomie. Myśle tutaj o trójskoku, skoku wzwyż mężczyzn i biegu na 60 m przez płotki kobiet. Znakomity „rzut na taśmę” Michała Jachimowskiego w trójskoku nie wystarczył tym razem do zwycięstwa nad Saniejewem, a z kolei równo skaczący Biskupski musiał się w końcu zadowolić „tylko” piątym miejscem. Natomiast najwięcej radości przysporzyła nam w dniu święta kobiet Grażyna Rabsztyn, która zdecydowanie wyprzedziła najsilniejszą do lat wśród płotkarek Erhardt. Tym cenniejsze jest to zwycięstwo, kiedy sobie przypominamy, że dopiero przed-

Faworyci trenera Najmarka

Czołowa polskich zapasników, występujących w stylu wolnym, przebywa obecnie w Mongolii. Wśród nich jest dwóch zawodników z naszego Grunwaldu — Władysław Stecyk i Marian Filipowicz. Prócz zawodów kontrolnych będą oni mieli okazję trenować wspólnie z zapasnikami mongolskimi, znanymi nie tylko z trudnego dla Europejczyków stylu walki, lecz przede wszystkim z niesłychanej zwinności oraz bo gactwa chwytów. Te wspólne zajęcia winny wzbogacić umiejętności naszych zawodników, przygotowanych się do Mistrzostw Europy w Ludwigshafen (RFN) oraz MŚ w Mińsku.

Odpowiedź na pytanie, którzy zawodnicy znajdą się w reprezentacji kraju będzie w pełni możliwa po marcowych Mistrzostwach Polski w Łodzi. Ale już w tej chwili, trener kadry narodowej — Eugeniusz Najmark, ustalił grupę zawodników, spośród których wyłonieni zostaną reprezentanci. Wśród nich znalazło się 3 poznaniaków. W wadze do 52 kg — Władysław Stecyk, do 62 kg — Marian Filipowicz — wychowanek trenera Jana Frankiewicza z Grunwaldu oraz w wadze powyżej 100 kg — Piotr Kosmowski z Lecha. (ask)

Co sobie obiecywać po takiej inauguracji

Dokończenie ze str. 1

zrobiło się pod bramką Tych. Szewczyk, przejawiając pilkę egzekwowaną przez Napierałę, oddał groźny strzał, lecz bramkarz GKS skutecznie interweniował. Chwilę później pobudził emocje Stepczak, oddając z dalekiej odległości strzał, niestety ponad poprzeczkę.

Dopiero w 40 minucie meczu piłkarzom Lecha udało się sforsować obronę gości. Prostopadłe podanie przechwycił Szewczyk i niemal idealnie wystawił pilkę nadbiegającemu Szpakowskiemu. On też jako pierwszy wpisał się na listę strzelców.

Po zmianie stron zmienił się również nieco styl gry, choć w pierwszych minutach groźniejsi byli goście. Białas, znalazłszy się sam na sam z Karweckim, trafił w słupek.

Publiczność nie zdążyła ochłoniąć, gdy Gut otrzymał podanie z prawego skrajnego boiska oddał bardzo silny strzał, który bramkarz Tych z ledwością wypiął. Szkoła, że do piłki tej nie zdążył Jakóbczak. Chwilę później karta odwróciła się. Nieprecyzyjne podanie Wojciechowskiego z trudem przejął Gut, sam podał niedokładnie do środka boiska, pilkę przechwycił Herman i po długim rajdzie, ominawszy Stepczaka strzelił z bliskiej odległości. Karwecki był beznadziejny.

W 70 minucie bardzo silny strzał Jakóbczaka trafił w słupek, przebiegając przez poprzeczkę. W 7 minut później, egzekwując rzut wolny za faul na Wojciechowskim, Jakóbczak zmusił do kapitulacji Anioła, strzelając nie do obrony w prawy górny narożnik.

Po zdobyciu gola przez Jakóbczaka gra ożywiła się nieco, ale ani ataki kolejarzy, ani groźne kontrataki tyszan nie zmieniły rezultatu spotkania.

Trudno po jednym, inauguracyjnym spotkaniu, cokolwiek wyrokować, ale kolejarze nie zaimponowali. Podzieliłmy pogląd wyrażony przez trenera Janusza Pekowskiego, który oceniając wczorajsze spotkanie po meksku stwierdził, iż jego poziom był bardzo słaby, a lechici grali bez wery i polotu. Na wyróżnienie — zdaniem trenera Pekowskiego — zasłużył jedy nie ambitnie walczący Jakóbczak.

Ze swej strony chcielibyśmy do rzucić garść refleksji o grze niektórych lechitów. Sprawa Jakóbczaka nie budzi wątpliwości. Niezłe też spisał się pozykskany do Lecha Zbigniew Gut, choć ponosił części winę za wyrównującą bramkę. Niezłe zagrał również drugi z pozykskanych piłkarzy Szewczyk, natomiast zenująco wypadli Nowak i Napierała.

Pierwsza jaskółka nie czyni wiosny, ale co sobie obiecywać po takiej jak wczorajsza inauguracji rozgrywek — trudno orzec.

Przed rozpoczęciem spotkania najpopularniejszemu piłkarzowi Wielkopolski, zwycięzcy plebiscytu redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Romanowi Jakóbczakowi wręczono zdobyte w plebiscycie trofeum.

Wczoraj byliśmy świadkami nowatorstwa, za które pomysłodaw-

Wytnij i zachowaj

Rozgrywki grupy północnej II ligi piłkarskiej

16 MARCA		Avia — Stocznowiec		(1:1)
Gwardia — Zagłębie Wb.	(3:2)	Ursus — Warta		(0:0)
Arkonia — Polonia	(2:2)	Stomil — Arkonia		(0:1)
Warta — Motor	(0:1)	Bałtyk — Zagłębie Wb.		(0:1)
Stocznowiec — Widzew		11 MAJA		
Bałtyk — Lechia	(0:3)	Zagłębie Wb. — Lechia		(0:3)
Avia — Olimpia	(1:1)	Widzew — Olimpia		(1:1)
Ursus — Stocznia	(1:3)	Motor — Stocznia		(0:1)
Stomil — Zawisza	(0:1)	Polonia — Zawisza		(0:2)
23 MARCA		Gwardia — Stomil		(1:2)
Polonia — Gwardia	(0:1)	Arkonia — Ursus		(0:0)
Zagłębie Wb. — Stomil	(0:0)	Warta — Avia		(1:1)
Zawisza — Ursus	(1:0)	Stocznowiec — Bałtyk		(1:3)
Stocznia — Avia	(0:2)	18 MAJA		
Olimpia — Bałtyk	(0:0)	Ursus — Gwardia		(1:1)
Lechia — Stocznowiec	(1:3)	Stomil — Polonia		(0:0)
Widzew — Warta	(1:0)	Zawisza — Motor		(0:0)
Motor — Arkonia	(1:0)	Stocznia — Widzew		(0:1)
30-31 MARCA		Olimpia — Lechia		(0:1)
Zagłębie Wb. — Polonia	(0:2)	Bałtyk — Warta		(3:1)
Gwardia — Motor	(0:1)	Avia — Arkonia		(0:0)
Arkonia — Widzew	(0:3)	Stocznowiec — Zagłębie Wb.		(0:2)
Warta — Lechia	(0:2)	25 MAJA		
Stocznowiec — Olimpia	(0:0)	Zagłębie Wb. — Olimpia		(0:1)
Bałtyk — Stocznia	(1:0)	Lechia — Stocznia		(0:1)
Avia — Zawisza	(1:1)	Widzew — Zawisza		(1:2)
Ursus — Stomil	(0:1)	Motor — Stomil		(1:4)
6 KWIETNIA		Polonia — Ursus		(0:1)
Widzew — Gwardia	(1:0)	Gwardia — Avia		(0:1)
Motor — Polonia	(1:1)	Arkonia — Bałtyk		(0:1)
Stomil — Avia	(0:0)	Warta — Stocznowiec		(0:1)
Zawisza — Bałtyk	(0:1)	1 CZERWCA		
Stocznia — Stocznowiec	(1:7)	Bałtyk — Gwardia		(1:1)
Olimpia — Warta	(3:1)	Avia — Polonia		(0:0)
Lechia — Arkonia	(0:0)	Ursus — Motor		(0:3)
Ursus — Zagłębie	(0:2)	Stomil — Widzew		(0:2)
13 KWIETNIA		Zawisza — Lechia		(1:1)
Zagłębie Wb. — Motor	(0:0)	Stocznia — Olimpia		(1:1)
Polonia — Widzew	(0:1)	Stocznowiec — Arkonia		(0:1)
Gwardia — Lechia	(0:1)	Warta — Zagłębie Wb.		(0:4)
Arkonia — Olimpia	(0:3)	8 CZERWCA		
Warta — Stocznia	(1:0)	Zagłębie Wb. — Stocznia		(1:1)
Stocznowiec — Zawisza	(3:1)	Olimpia — Zawisza		(0:2)
Bałtyk — Stomil	(0:1)	Lechia — Stomil		(2:0)
Avia — Ursus	(1:2)	Widzew — Ursus		(0:1)
20 KWIETNIA		Motor — Avia		(1:1)
Olimpia — Gwardia	(2:2)	Polonia — Bałtyk		(0:1)
Lechia — Polonia	(0:1)	Gwardia — Stocznowiec		(1:1)
Widzew — Motor	(1:2)	Arkonia — Warta		(2:0)
Ursus — Bałtyk	(1:1)	15 CZERWCA		
Stomil — Stocznowiec	(0:1)	Warta — Gwardia		(0:1)
Zawisza — Warta	(0:0)	Stocznowiec — Polonia		(2:1)
Stocznia — Arkonia	(1:0)	Bałtyk — Motor		(1:2)
Avia — Zagłębie	(0:2)	Avia — Widzew		(0:1)
27 KWIETNIA		Ursus — Lechia		(0:3)
Zagłębie Wb. — Widzew	(0:1)	Stomil — Olimpia		(1:1)
Motor — Lechia	(0:2)	Zawisza — Stocznia		(0:1)
Polonia — Olimpia	(0:4)	Arkonia — Zagłębie Wb.		(0:1)
Gwardia — Stocznia	(2:0)	22 CZERWCA		
Arkonia — Zawisza	(2:2)	Zagłębie Wb. — Zawisza		(1:3)
Warta — Stomil	(0:2)	Stocznia — Stomil		(4:1)
Stocznowiec — ...	(1:2)	Olimpia — Ursus		(0:0)
Bałtyk — Avia	(0:2)	Lechia — Avia		(0:1)
4 MAJA		Widzew — Bałtyk		(0:1)
Zawisza — Gwardia	(1:1)	Motor — Stocznowiec		(0:0)
Stocznia — Polonia	(2:1)	Polonia — Warta		(3:0)
Olimpia — Motor	(0:1)	Gwardia — Arkonia		(1:4)
Lechia — Widzew	(1:2)	Uwaga: w nawiasach wyniki rundy jesiennej 1974 r.		